

# Niech żyje rząd robotniczy i włościański!

Redakcja przyjmuje interesantów od 1 — 3 po pol. Za zwrot rękopisów Redakcja nie odpowiada  
 Administracja czynna od 9 do 5 bez przerwy. Kasa czynna od 11 do 1-ej  
 Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.



# NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

Warszawa, ul. Warecka № 7  
 Redakcja — tel. 175-70.  
 Administracja — tel. 120-13  
 Konto czekowe P. K. O. Nr. 175.

Numer pojedynczy 20 groszy.

## RADA NACZELNA P. P. S.

16-go i 17-go maja w lokalu Związku Polskich Posłów Socjalistycznych, odbędzie się posiedzenie Rady Naczelnej P.P.S. Początek obrad o g. 10-ej r. Przewodniczący I. Daszyński.

## Uchwały Centr. Kom. Wyk. P.P.S.

Centralny Komitet Wykonawczy P. P. S., zebrany na posiedzeniu w dn. 15 maja uchwalił, co następuje:  
 P. P. S. w dzisiejszej sytuacji wysuwa następujące żądania:  
 1) Natychmiastowe rozwiązanie Sejmu i Senatu.  
 2) Prezydentem Rzeczypospolitej powinien zostać Marszałek Józef Piłsudski.  
 3) Powinien być utworzony Rząd Robotniczo - Włościański, bez udziału partii popierających krwawą i sprzedajną Rząd Witosą.  
 4) Musi nastąpić zasadnicza zmiana polityki byłych rządów wobec mniejszości narodowych.

5) Złodzieje grosza publicznego, piastujący urzędy państwowe, a zwłaszcza byli ministrowie: Kucharski, Witos, Kiernik, Osiecki, Zdziechowski, Korfanty, Moszczeński mają być doraźnie ukarani.  
 C. K. W. P. P. S., oddając hołd ofiarom klasy robotniczej i wojska, bohaterko walczącym przeciwko rządowi hańby narodowej, i wyrażając serdeczne uznanie dla postawy całej klasy robotniczej Polski w dniach walki, wzywa robotników do zorganizowania swoich sił i do baczności na każde wezwanie Partji, dopóki walka z reakcją nie będzie zwycięsko zakończona.

## PO PRZEWROCIE.

Akcja Marszałka Piłsudskiego, pomyślana pierwotnie jako demonstracja zbrojna przeciwko Rządowi Witosy — stała się faktycznie, wobec postawy b. Prezydenta Wojciechowskiego i Chjeno - Piastowego gabinetu, zbrojną *Rewolucją*. Te krwawe walki były prawdziwą wojną domową — a jeżeli Piłsudski wszelkimi siłami dokładał, aby było jak najmniej ofiar, jak najmniej przelewu krwi, to druga strona poczyniła sobie z tem większą zaciętością, dochodząc do dzikiego wprost barbarzyństwa. Świętoszek Wojciechowski krzyżem błogosławień oddziały wojskowe, podczas gdy lotr Zagórski miotał pociski z samolotów. Reakcja ze sprawy Rządu Chjeno - Piasta zrobiła wojnę domową. Poniosła porażkę: Rewolucja zmiotła Rząd Chjeno - Piasta, zmiotła Prezydenta, który z tym Rządem się utożsamiał i wprost podniecał go do oparu.

A teraz co? Jaki będzie wynik tych krwawych zapasów? Wszędzie słychać to niespokojne pytanie.  
 Trzeba stwierdzić, że bezpośredni wynik jest bardzo niejasny i budzi liczne wątpliwości. Pochodzi to stąd, że nie było to *bezpośrednie* starcie się dwóch obozów społecznych i politycznych, które wystąpiły do rozstrzygającej ze sobą rozprawy. Walczyły z sobą dwie części armiji, z których jedna opowiedziała się przy Piłsudskim, druga — przy Rządzie Chjeno - Piasta. Lecz tylko o tej drugiej części można powiedzieć, że jej cele w tej wojnie domowej całkowicie pokrywały się z celami reakcji. Z góry można było powiedzieć, co przyniosłoby zwycięstwo Rozwadowskich, Zagórskich i t. p. generałów Chjeno - Piasta. Byłyby to najstraszliwsze rządy reakcyjnego teroru, skierowanego przeciwko ludowi pracującemu. I poczucie właśnie tego tak silnie wiązało demokrację pracującą z walką Piłsudskiego.

Natomiast od samego początku było niejasnym, jakie będą pozytywne wyniki zwycięstwa Piłsudskiego. Piłsudski bowiem zawsze bardzo silnie podkreślał, że nie chce być człowiekiem obozu politycznego, nawet lewicowego, do którego ma tylko najwięcej sympatii. Zwycięstwo więc Piłsudskiego oznaczało rzecz *najważniejszą*: odparcie reakcji, ale nie oznaczało *doraźnych* zmian głębszej natury, wywołujących przewrót w układzie sił politycznych.

Piłsudski nie jest człowiekiem wewnętrznych walk społecznych. Zmuszony warunkami i poczuciem swoim moralnych interesów Państwa do najostrejszej walki, pragnie ją jednak utrzymać w ramach zbrojnej demonstracji. Gdy to się jednak nie udaje, gdy zbrojna demonstracja stała

się zbrojną *Rewolucją* — Marszałek Piłsudski mimo to wyciąga z niej tylko takie wnioski, jakgdyby to była tylko demonstracja zbrojna. Stąd jego natychmiastowy powrót na drogę konstytucyjną, stąd uznanie władzy p. Rataja jako tymczasowego Prezydenta Rzplitej, stąd żądanie szybkiego zwołania Zgromadzenia Narodowego, stąd charakter nowego Rządu — zwykłego „centro-lewicowego” Rządu, nie mogącego zadowolić po przewrocie żadnego stronnictwa lewicowego. Wybitną cechą tego Rządu jest obecność w nim Marszałka Piłsudskiego. Natomiast nas szczególnie razi w tym Rządzie osoba p. Młodzianowskiego, wojewody wołyńskiego, prześladowcy PPS, na kresach, który popełnił cały szereg brutalnych bezprawii! I oto po krwawym odparciu reakcji min. spraw wewn. mianowany został człowiek, który sam stosował na kresach metody brutalnej reakcji!!!

Gdy początkowo p. Rataj podsunął premierowi p. Bartłowi jakąś zupełnie już nieprawdopodobną koncepcję parlamentarnej koalicji od Ch. D. do P. P. S. (z obszar-nikiem endeckim czy dubanowskim p. Bnińskim jako min. spraw wewn.!!!), P. P. S. wszelkie propozycje tego rodzaju odrzuciła i potępiła.

Rząd, który ostatecznie utworzył się na mocy porozumienia się p. Bartla z Marszałkiem Piłsudskim i p. Ratajem — jakkolwiek lepszy od pierwotnych pomysłów (dodać tu należy, że p.p. Skrzyński i Raczkiewicz wogóle odmówili udziału w Rządzie) — jest zgoła niewspółmierny z przewrotem, który się dokonał, i P. P. S. musi to wziąć pod uwagę przy ocenie swego do tego Rządu stosunku.

Ale mianowanie nowego Rządu bynajmniej sytuacji politycznej nie wyjaśnia: pozostaje kwestja Sejmu, kwestja Zgromadzenia Narodowego, którego większość jest reakcyjna, a które ma wybrać stałego Prezydenta!

P. P. S. we wczorajszych swoich uchwałach sformułowała te wnioski, które bezpośrednio z przewrotu się wysuwają. I w duchu tych wniosków — w duchu gruntownego i całkowitego przewręcenia reakcji, w duchu bezwzględnej walki społecznej i politycznej o reformy i o rządy ludowe w Polsce — P. P. S. działać będzie. I ta akcja sprawi, że bohaterska walka zbrojna która powaliła Rząd reakcyjny, uzupełniona będzie i uwieńczona głębszymi i radykalniejszymi zmianami.

## DZIEŃ WCZORAJSZY.

### Kapitulacja p. Wojciechowskiego i Witosy.

Wczoraj o godz. 6 m. 15 zrana marsz. Rataj oświadczył przedstawicielom pracy co następuje:

„W piątek, 14 maja r. b., o godz. 10 w., zgłosił się do mnie: ks. prałat Tokarzewski i mjr. Mazanek, którzy wręczyli mi pismo p. Prezydenta Wojciechowskiego, brzmiące w sposób następujący:

Do p. marszałka Sejmu Macieja Rataja.

Proszę p. marszałka o przybycie niezwłocznie do miejsca mego pobytu w Wilanowie dla przyjęcia mego oświadczenia, które pragnę złożyć w obecności rządu dla zaprzestania dalszego przelewu krwi. Proszę spowodować natychmiastowe zawieszenie broni.

(—) S. Wojciechowski.

Wilanów, dn. 14 maja 1926 r.

Godz. 19 m. 15.

(—) Wincenty Witos.

Ze względu na ostatnie zdanie tego pisma, proponujące zawieszenie broni, zwróciłem się do p. marszałka Piłsudskiego.

Marszałek Piłsudski przyrzekł wydać ze swej strony natychmiast potrzebne zarządzenia, zmierzające do wstrzymania akcji bojowej.

Zgodnie z życzeniem p. Prezydenta Wojciechowskiego, udałem się o g. 12 w nocy do Wilanowa, miejsca pobytu Prezydenta Rzeczypospolitej i rządu. Tam otrzymałem pisma następujące:

Do p. marszałka Sejmu Macieja Rataja.

Wobec wytworzonej sytuacji, uniemożliwiającej mi sprawowanie urzędu Prezydenta Rzeczypospolitej w zgodzie ze złożoną przysięgą, rzekam się tego urzędu i zgodnie z art. 40 konstytucji przekazuję p. marszałkowi Sejmu uprawnienia Prezydenta Rzeczypospolitej.

Jednocześnie załączam prośbę o dymisję dotychczasowego rządu.

Wilanów, dn. 14 maja 1926 r.

(—) S. Wojciechowski.

Do p. Prezydenta Rzeczypospolitej.

Niniejszem zgłaszam dymisję całego rządu.

(—) Wincenty Witos.

Wilanów, 14 maja 1926 r.

Protokół z posiedzenia Rady Ministrów, odbytego w Wilanowie, dn. 14 maja 1926 r., w obecności p. Prezydenta Rzeczypospolitej.

Początek o g. 5 m. 30 po pol.

P. Prezydent Rzeczypospolitej zażądał od Rady Ministrów odpowiedzi na pytanie, czy w związku z sytuacją, wytworzoną zajęciem stolicy przez wojska Piłsudskiego i grożącą w dalszym ciągu przewleklą wojną domową, należy prowadzić dalej walkę, czy jej zaniechać.

Rada Ministrów, jednomyślnie uznając, że przedłużanie walki w tych warunkach doprowadzi do wojny między poszczególnymi dzielnicami Rzeczypospolitej, że konieczne jest użycie całości wojska dla obrony granic Państwa, wojną taką zagrożonych, że wreszcie niezbędne jest w interesie Państwa usunięcie rozdziału, dzielącego naród oraz wojska na dwa wrogie obozy, postanowiła, że wobec tego przerwanie dalszej walki jest nakazem chwili.

W przekonaniu, że nowemu rządowi łatwiej uda się przeprowadzić to zadanie, Rada Ministrów uchwaliła zgłosić swą dymisję.

P. Prezydent Rzeczypospolitej jednocześnie zakomunikował swą decyzję złożenia urzędu Prezydenta.

Następują podpisy ministrów.

Za zgodność (—) Wincenty Witos.

W końcu p. marszałek Rataj oświadcza: Zdecydowałem się dymisję rządu przyjąć. W najbliższych godzinach będzie zamianowany nowy rząd.

Teraz czekam na przybycie marszałka Piłsudskiego.

### Tworzenie Rządu.

Wobec rezygnacji Prezydenta Wojciechowskiego zgodnie z Konstytucją Marszałek Sejmu Rataj pełni funkcje głowy Państwa.

Do Marszałka Sejmu przybył o godz. 8 rano Marszałek Piłsudski. Marszałkowie odbyli półtoragodzinną konferencję w sprawie tworzenia Rządu.

Na konferencji tej zgodnie z art. 40 Konstytucji ustalono, że Marszałek Rataj będzie sprawował funkcje Prezydenta Rzeczypospolitej i powoła Rząd. Na stanowisko premiera powołany będzie pos. Bartel.

Gabinet pos. Bartla ma być gabinetem „pacyfikacji wewnętrznej” i rządzić ma aż do chwili zwołania Zgromadzenia Narodowego, złożonego z dotychczasowych posłów i senatorów. Tak więc posłowie i senatorowie wybrani w r. 1922 mają wybierać nowego Prezydenta. Sejm i Senat do czasu zwołania Zgromadzenia Narodowego nie będą zwoływane.

Pos. Bartel sprawować będzie funkcję premiera, jako mąż zaufania Marszałka Piłsudskiego i Marszałka Rataja.

### KONFERENCJE I PROJEKTY.

P. Rataj i Bartel konferowali z przedstawicielami stronnictw i z upatrzonymi kandydatami. Z początku był zamiar wprowadzenia do Rządu p. Dębskiego z Piasta i p. Romockiego z Ch. D.!!! Tow. Ziemięcki, któremu proponowano tekę Min. Pracy, odmówił. P.p. Skrzyński i Raczkiewicz odmówili wejścia do Rządu.

### MARSZ. PIŁSUDSKI U MARSZ. RATAJA.

Wczoraj pomiędzy godz. 7 i 8 wiecz. przyjechał do Sejmu marsz. Piłsudski w towarzyszeniu Miedzińskiego i odbył konferencję z marszałkiem Ratajem. Na konferencji tej ustalono skład nowego rządu.

P. marszałek Rataj oświadczył, iż wojska przybyłe w sukurs Witosowi uznają stan rzeczy powstały przez rezygnację p. Wojciechowskiego i dymisję gabinetu Witosy oraz przyjmą do wiadomości fakt utworzenia rządu tymczasowego przez p. marsz. Rataja. Wojska te mają niezwłocznie rozpocząć powrót do miejsc stałego rozlokowania.

## Utworzenie Rządu Tymczasowego

O godzinie 8.30 p. marszałek Rataj jako zastępujący Prezydenta Rzeczypospolitej podpisał nominację posła na Sejm prof. d-ra Kazimierza Bartla na prezesa Rady Ministrów. Następnie p. marszałek na wniosek p. prezesa Rady Ministrów podpisał następujące nominacje: kierownik min. spraw zagr. p. August Zaleski, min. spraw wojsk. Marszałek Józef Piłsudski, min. spraw wewn. Wiktor Młodzianowski (!!!), min. skarbu Gabryel Czechowicz, min. sprawiedliwości prof. Wacław Makowski, min. przemysłu i handlu, inż. Hipolit Gliwicz, min. kolei prof. K. Bartel, kierownik min. oświaty prof. Mikulowski - Pomorski, wspólny kierownik min. rol. i min. reform rolnych dr. Józef Racyński, kierownik min. pracy dr. Stanisław Jurkiewicz, min. robót publ. prof. Witold Broniewski.

O godz. 8.45 popoł. prezes nowego gabinetu zjawił się w Klubie sprawodawców parlamentarnych i oświadczył co następuje: Rząd mój powołany jest do zlikwidowania wytworzonej sytuacji. Da on bezpieczeństwo obywatelom, zapewni spokój i powrót do normalnej pracy. Oczywiście, trwać będzie do wyboru Prezydenta Rzeczypospolitej przez Zgromadzenie Narodowe, co nastąpi w najbliższym czasie. Rząd stać będzie bezwzględnie na stanowisku Konstytucji.

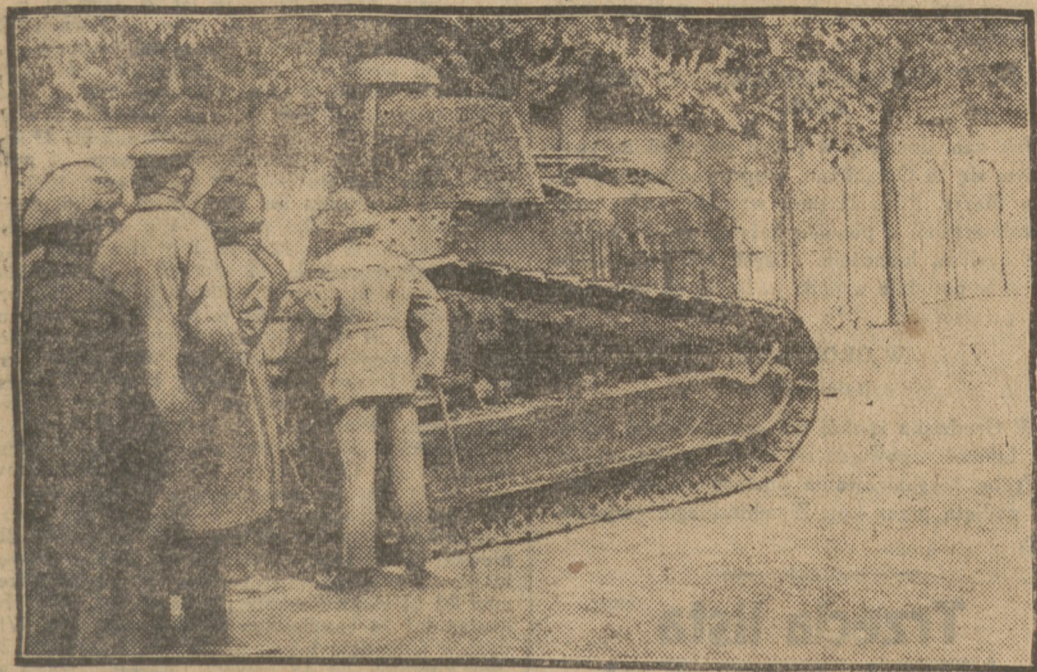
### MARSZAŁEK RATAJ DO PRASY.

Przed g. 9 wiecz. marszałek Sejmu p. Rataj zaprosił do siebie przedstawicieli prasy, którym oświadczył co następuje:

Znana jest panom sytuacja, którą zastąpiłem obejmując dziś o godz. 3-ej w nocy zastępczo funkcje Prezydenta Rzeczypospolitej. Uważałem za swój obowiązek skierowanie o ile możliwości jak najprędzej sytuacji na normalne prawne tory. Musiałem przytem z konieczności liczyć się z odziedziczoną sytuacją.



# Z KRWAWYCH DNI WARSZAWY.



Publiczność przygląda się tankowi na ul. Mokotowskiej.



Kulomiot za barykadą w Alejach Ujazdowskich.

telu sejmowego były dosłownie zasypywane kulami zarówno ze strony wojsk witosowych, jak i ze strony wojska Marsz. Piłsudskiego.

Od strony Frascati strzelały karabiny maszynowe wojska Marsz. Piłsudskiego, od ogrodu sejmowego i od Ujazdowskiego szpitala strzelał Witos. Ten stan rzeczy trwał tak długo, dopóki wojska Marsz. Piłsudskiego nie odparły przeciwnika.

Po zdobyciu gmachu przez wojska Marsz. Piłsudskiego w hotelu dokonano rewizji, która nic nie wykryła.

Dopiero o godz. 5-ej po południu dziennikarze opuścili gmach sejmowy.

—:—:—

## 4 imponujące wiece P.P.S w Warszawie.

W godzinach popołudniowych na Solcu pod budynkiem Kasy Chorych odbył się wielki wiec robotniczy, liczący około tysiąca osób. Przemawiali posłowie Piotrowski i Uziębło. Tematem przemówień była sytuacja polityczna jaka się obecnie wytworzyła. Zebrani domagali się konsekwentnego wprowadzenia w życie żądań Polskiej Partii Socjalistycznej, zawartych w uchwale wczorajszej C. K. W. P. P. S. Nastroj panował gorący, pełen entuzjazmu dla sprawy robotniczej — i wiary, że wysiłek proletariatu nie pójdzie na marne.

Wznoszono okrzyki mówiące wyraźnie o tym, że proletariąt polski w każdej chwili gotów jest stanąć w szeregach i bronić swych żądań.

Prócz powyższego, odbyły się 3 ogromne wiece na Nowym Bródnie, na Czerniakowie i w podwórzu siedziby Zw. Zaw. Leszno 53. Szczególnie ten ostatni imponował olbrzymią ilością zgromadzonych.

Na wiecach tych przemawiali tow. Szpotkański, Szczypiorski, Baryka, Piłacki, Downarowicz, Haupa, Garlicki, Kowalski, Turek i inni.

Omawiano sytuację polityczną i przeprowadzono rezolucje, wśród ogromnego entuzjazmu tłumów, domagającą się natychmiastowego rozwiązania Sejmu. W opinii mas istnieje głębokie przekonanie, że surowo i stanowczo zostaną ukarani członkowie Rządu Witos'a i ci generałowie, którzy walczyli przeciwko Piłsudskiemu, dopuszczając się jednocześnie aktów barbarzyństwa nad bezbronną ludnością stolicy.

Pozatem wznoszono entuzjastyczne okrzyki na cześć Józefa Piłsudskiego, od którego lud pracujący polski oczekuje sta nowczego i nieubłaganego stanowiska wobec reakcji i energicznej akcji na rzecz uporządkowania stosunków w Polsce.

Mówiono o tym, że nikt nie może być prezydentem, tylko Józef Piłsudski.

Na wszystkich zgromadzeniach uchwalono trwać mocno przy sztandarze P. P. S.

—:—:—

## Samobójstwo pułk. Więckowskiego.

Z Lublina donoszą: Były szef sztabu D. O. K. Lublin, pułk. Więckowski, dowódca 7 p. Legjonów, otrzymał ośmiedziennie rano o g. 7 depeszę sztabu generaln. Marszałka Piłsudskiego z Warszawy, wzywającą go wraz z pułkiem do Warszawy. W chwili, gdy wojsko już było w wagonach, pułk. Więckowski otrzymał rozkaz, podpisany przez gen. Romera, aby pozostał na miejscu. Wobec takiej sytuacji, pułk. Więckowski popełnił samobójstwo, pozostawiając żołnierzom kartkę treści następującej: „Obowiązek każe mi iść do Komendanta, a gen. Romer zabrania mi. Róbcie co uważacie”.

—:—:—



Pokój w Belwederze, w którym do ostatniej chwili urzędował p. Witos wraz ze swym „gabinetem“. Na stole porozrzucone mapy okolic Warszawy dla znalezienia widać drogi dla ucieczki.

## Z MINIONYCH DNI.

Każdy szczegół dotyczący wypadków brzemiennych w historyczną treść, jakie stolica przeżywała w ciągu 12, 13 i 14 maja — niewątpliwie godzien jest uwagi, tem bardziej, że mieszkańcy dzieleni rejonami walczących, nie wiedzieli co się dzieje nieraz tuż na sąsiedniej ulicy.

Najwięcej emocji przeżywały dzielnice w okolicy Belwederu, a głównie Mokotów, tak „laskawie” potraktowany w dn. Wniebowstąpienia Pańskiego przez gen. Zagórskiego ostrzeliwaniem ludności, przeważnie bawiących się dzieci na podwórzach domów, z aeroplanu. Pamięć o tem mieszkańcy Mokotowa zachowują i przekażą w smutnych wspomnieniach pokoleniom.

Mokotów pod władzą „rządowców” pozostawał od chwili kapitulacji lotniska, t. j. do południa 14-go maja, bardzo często ostrzeliwany z tego lotniska jak również z Promenady. Nieludzka zaciętość „lotników”, wprost wściekłość zwierzęca doszła do najwyższego napięcia w ostrzeliwaniu niezadługo przed kapitulacją. Wśród gradu kul znalazł się odcinek ulic w promieniu Rakowieckiej i bardzo był ostrzeliwany dom przy Starościńskiej 3. W lokalu pod nr. 16 tego domu został ranny ob. Jan - Bolesław Jabłoński, pracownik firmy „A. Mann”, któremu niezbędnej pomocy udzielił student Olszewski, bowiem w pobliżu nie było żadnej pomocy sanitarnej, apteki pozamykane, dotarcie do Czerwonego Krzyża na Puławskiej niemożliwe z powodu ostrzeliwania cofających się „rządowców” ul. Puławską do Placu Unji w stronę Belwederu.

Niebawem mieliśmy już być uwolnieni z opieki „Witosowców”, którym tu na Mokotowie „honory” wart i placówek czołowych czynili studenci uniwersytetu. Smutne to, ale na nieszczęście prawdziwe. Czy wobec braku rządowych sił wojskowych, czy niedowierzania im — ul. Puławską obstawiona była ludźmi w czapkach studenckich z Uniwersytetu Warszawskiego.

Mokotów doniero w piątek przed po-

łudniem otrzymał drukowane wiadomości w postaci dodatków nadzwyczajnych z ubiegłego dnia a niezadługo przed ucieczką „rządowców” dotarły już wiadomości bieżące, z dnia, zarówno ustne jak i drukowane. Pomimo takiego osamotnienia i odcięcia od centrum stolicy, w Mokotowie panował dobry duch.

Marszałek Piłsudski był w sercu i na ustach wszystkich, a nieliczni zwolennicy „faszyzmu” i „komuny” bardzo ogłędnie objawiali swoje sympatie.

Jako dokument chwili i oryginalny wyraz patriotyzmu podaję poniższą odezwę pisaną, rozpowszechnioną w tej dzielnicy:

„Robotnicy!

Z winy rządów Witos'a leje się krew bratnia na ulicach stolicy. Sprawiedliwość jednak musi nareszcie zapanować w Polsce i nie upadajmy na duchu. Marszałek Piłsudski zwycięża. Spokojnie i z powagą odpierajmy agitację faszystowsko - komunistyczną i mężnie stojmy przy Wojskach Piłsudskiego!

Niech żyje sprawiedliwość!

Niech żyje Marszałek Piłsudski!

Precz z krzywdą ludu pracującego!

Precz z rządami Witos'a!

13.V.1926.

Polak”.

Odezwa ta robiła dobre wrażenie na grupujących się po bramach mieszkańców Mokotowa, wśród których podejrzane indywidua, oraz studenckie patrole „rządowców” szerzyły wieści o słabnących siłach Piłsudczyków, a głównie o przejściu szwoleżerów do „rządowców”.

Nazajutrz koło wieczora, wybuchł pożar na lotnisku, zwiastował słuszność tej odezwy, rozpoczęła się bowiem ucieczka bezładna „rządowców” i poddawanie się...

Na polach lotniska rozlegały się okrzyki: „Niech żyje Piłsudski”!

Mimo gęstych jeszcze strzałów ludność wyległa na opustoszałe ulice i dążyła w stronę Belwederu, którego lokatorzy tych pamiętnych dni, uporem swoim wywołali te walki i polanie się krwi bratniej...

Przed wieczorem Mokotowianki zorganizowały zbiórkę dla żołnierzy, którzy zajęli Mokotów i poniosły im herbatę, chleb, ser i papierosy z wyrazami serdecznej wdzięczności za wybawienie z niewoli Witos'a, a jednocześnie z bolesnym wspomnieniem otumanionych żołnierzy „rządowców”, że dali się uwieść i poszli wbrew temu, do czego dąży lud.

S. Ch.

—:—:—

## 12-14 Maja w zwierciadle prasy.

Dzieje Trzech Dni majowych odbyły się dotychczas w prasie stołecznej w trojaki sposób: część prasy (w tem „Robotnik”) oświetlała tło wypadków, ustalała winowajców odpowiedzialnych za przelew krwi, oraz znaczące wydarzenia; drugi odłam prasy „rejestruje”, stara się wymazać z historii tragiczne a podniosłe trzy dni i ponownie młóci sieczkę zgody narodowej; wreszcie trzeci odłam zachowuje się najprościej, gdyż... milczy, by niezadługo przemówić z tem większym tupetem, natarczywością i kłamliwością.

Zacznijmy od ostatnich. „Dwugroszówka” i „Warszawianka” milczą przymusowo wskutek uszkodzenia ich urządzeń redakcyjnych. Ale gdyby nawet nie było tych przeszkód technicznych, zachowałyby się prawdopodobnie z równą rezerwą, jak „Kurier Warszawski”, „Kurier Polski”, „Rzeczpospolita”. Piątkowy numer „Kurjera Warszawskiego” pisał o kalifacie i in. ciekawych rzeczach, ale ani słowa o tem, czem żyła cała Warszawa. Wczorajszy numer również nie zamieszcza ani słowa.

„Rzeczpospolita” wydrukowała protest przeciwko ślubom cywilnym i wiadomości o zmianach w administracji Besarabii, ale nie a nie o bitwach stołecznych w Warszawie.

To milczenie, ten bojkot wypadków, zawinionych przez reakcję, są wielce znamienne. Świadczy ono o tchórzostwie klas posiadających, przerażonych tem co się stało, drżących o niepewno jutro, jakoteż o nieczystym sumieniu chętnistów wszelkiego typu, odpowiedzialnych za krew przelaną.

Przykładem drugiego typu gazet jest piątkowy „Echo Warszawskie”, wołające obecnie „kochajmy się”. Gazeta Witosowa przybiera pozę bohaterstwa, chwaliąc się, że

„Do ostatniej chwili współpracownicy Redakcji naszej pod gradem kul szli i dwukrotnie dotarli do Belwederu i pomimo olbrzymich trudności wydaliśmy dodatek z odezwą Rządu...”

„Zbrodniarzem w oczach naszych będzie ten, który będzie szukał winy. Po obu stronach byli ludzie najlepszej woli i najczystszych przekonań”.

Mizerne, nędzne frazesy! Dojłidziarzcy, Kucharscy, Zagórscy, Rozwadowscy — co za wykłwit „najczystszych przekonań” i „najczystszej” woli! Nie, zbrodniarzem byłby ten, kto w dalszym ciągu pod płaszczykiem błagi rzekomo patriotycznej chciałby zamykać oczy na żrące Polskę złodziejstwa, korupcję, bzzprawia i podłość.

To moralne znaczenie wydarzeń trzech dni podkreślają mocno „Nowy Kurjer Polski” i „Kurier Poranny”. Pierwsze z nich pisze:

„W ciągu trzech dni ostatnich dokonany został w Rzeczypospolitej Polskiej doniosły czyn, czyn pod znakiem walki z niesprawiedliwością. Jedyny to bodaj w dziejach świata wypadek, że demonstracja podjęta w imię honoru i cnoty, w imię moralności obala rząd!

Nie możemy nazwać czynów dokonanych przez Marszałka i jego armję przewrotem w dotychczas używanem znaczeniu tego słowa, bo, jak dotychczas widzimy, nie zapowiada on żadnej zmiany ustroju społecznego ani politycznego. Oblicze polityczne Marszałka Piłsudskiego — co do programu politycznego — to republika demokratyczna pod względem socjalnym na klasowym stanowisku Marszałek nie stał.

Hasła, które Marszałek sprecyzował pier-



buchaltera, Stanisław Wydrych, Jaśkiewicz lat 44 (Grójecka 100), czterech mężczyzn nieustalonych nazwisk, 2 kobiety nieustalonych nazwisk w wieku po 25 lat, Ludwik Szmidt lat 19 robotnik (Towarowa 25), oraz 8 zmarłych osób w szpitalu Dzieciątka Jezus podanych w liczbie rannych. Ogółem do godz. 2 po południu w dniu 15 b. m. znajdowało się we wspomnianej kostnicy 48 trupów.

Przy jednym ze zmarłych cywilnych znaleziono legitymację Nr. 306 państwowej szkoły budownictwa (Wspólna 81), wydana dnia 10 października 1925 roku na nazwisko Józefa Kurkowskiego Prosektorjum przy ul. dr. Ozki.

Wojskowi: Tadeusz Frank - Wiśniewski, podporucznik szef sztabu dowództwa 3 dywizji legjonów, Dworakowski major, Kazimierz Giżycki porucznik Szk. Wojsk., Balbierz kapral, Karol Haubka strzelec. Cywili: Wiktor Ciepłakiewicz lat 21 (Wilcza 75), Józefa Madjasek, Moszek Cucierman, Leokadia Walerja Harakówna lat 28 (Smoleńska 17), Zygmunt Bujno (Świętojańska 13), Uszer Lejb Bryła (Świętojańska 31), Słowik (Czerwikowska 145), Zofia Siemięniak (Czerwikowska 169), Władysława Woźniak (wieś Węgrzyn, pow. Koński), Jan Rutkowski (Kszycowa 51), Bronisława Pękala (Nowomiejska 27), Stefan Skoczkiwicz (Złota 37), Stanisław Lachowski, Stanisław Sobieraniński oraz pięciu mężczyzn i 2 kobiety nieustalonych nazwisk. Ogółem w prosektorjum znajduje się 26 trupów.

**Szpital Mokotowski.**

Zabici wojskowi: Biały Jerzy kpt. 5 dep. wojsk lotn., Niekraźewicz kpt. 1 pułku lotników, Konstanty Koziello major 1 pułku lotn., Stanisław Rose plut. 1 pułku szwoleżerów, Aleksander Ratajczak lat 23 szer. 57 p. p., Józef Cieślak lat 22 szer. 10 p. p. Ranni wojskowi: Henryk Ciepcha lat 40 major dep. 7 M. S. Wojsk., Leon Strzelecki major 1 pułku szwoleżerów, Ryszard Zymasz lat 35 major dep. 5 M. S. Wojsk., Józef Racz - Rangiewicz lat 33 kpt. 1 pułku art., Marjan Tarjaszewski lat 35 kpt. 1 pułku lotn., Mieczysław Chodźko kpt. 57 p. p., Zygmunt Bokowski lat 24 por. 10 p. p., Piotr Przybylski lat 29 por. 58 p. p., Władysław Spirydowicz por. 30 p. art. pol., Mieczysław Kowalski lat 30 por. 37 p. p., Wacław Zieliński lat 32 por. W. Szk. Wojsk., Leonard Komar lat 27 por. 1 pułku lotn., Władysław Siennicki, lat 32 por. 57 p. p., Kazimierz Lewicki lat 29 por. 2 pułku lotn. (Kraków), Jan Górski lat 26 podpor. of. szk. inż., Józef Zieliński podpor. of. szk. inż., Seweryn Budziński lat 30 chorąży dow. 2 dyw. kawal., Józef Rogacz lat 23 szer. 1 p. art. pol., Dymitr Jurkow lat 22 szer. 37 p. p., Stefan Bułko lat 22 szer. 10 p. p., Józef Duchno lat 22 szer. 10 p. p., Gustaw Pypke lat 22 szwoleżer 1 pułku Jan Szumiński lat 22 szer. oddz. przybocz. Prezyd., Marek Motek lat 23 szwoleżer 1 pułku, Aleksander Jankowski szwoleżer 1 pułku, Tadeusz Skoroszewski lat 22 kanonier 1 D. A. K.

Z powodu braku miejsca, dokończenie tej listy odkładamy do następnego numeru.

**Faszyści z P. P. P. przed sądem**

Wyznaczona na czwartek sprawa P. P. P. nie odbyła się z powodu wypadków bieżących. Dalszy ciąg sprawy w poniedziałek o godz. 10 rano.

**Sprawy skarbowe.**

Gen. Dyrekcja Loterii Państwowej ogłasza, że ciągnięcie II-iej klasy 13-iej Polskiej Państwowej Loterii Klasowej odbędzie się publicznie w środę i czwartek, dn. 19 i 20-go maja 1926 r., o godz. 8-iej m. 30 zrana w Warszawie, przy ul. Nowy-Swiat 70 (Biuro Gen. Dyrekcji Loterii Państwowej) wobec Komisji rządowej, przy współudziale i pod kontrolą dwu obywateli miasta, przez Prezydenta miasta zaproszonych.

**Możliwość strajku górników we Francji**

Paryż, 15 maja. (PAT.). Rada narodowa górników przewiduje rozpoczęcie strajku w dniu 25 b. m. na wypadek, gdyby żądania powiększenia płac nie zostały uwzględnione.

**Rozprawa przeciwko fałszerzom banknotów frankowych**

Budapeszt, 15 maja. (PAT.). W rozprawie przeciwko fałszerzom banknotów frankowych przesłuchiowano wczoraj w dalszym ciągu świadków. Zastępca prefekta policji Hetenyi oświadczył, iż wydawał paszporty, z rozkazu szefa policji Nadossy'ego. Bankier Elischer i urzędnik bankowy Horvat mówili o swych usiłowaniach, podjętych wraz z dyrektorem Pocztowej Kasy Oszczędności Barossem, a zmierzających do nakłonienia Windschgrätz, by zaniechał swego planu puszczania w obieg fałszywych banknotów. Ponieważ książę Windschgrätz nie chciał zrzec się swego planu, świadkowie postanowili powiadomić o wszystkim prezesa Rady Ministrów za pośrednictwem Kozmy.

Zeznania innych świadków, zbadanych tegoż dnia, nie wniosły nic nowego do sprawy. Dziś dalszy ciąg badania świadków.

**Pokwitowania.**

Na fundusz „Robotnika”. Ob. D. Eigerowa zł. 30. Tow. H. Stiefelman zł. 50. Na rannych żołnierzy. Od pracowników taboru komendy Głównej Policji Państwowej zł. 34.50. Dla wdowy po poległym tow. J. Woźniaku. Pracownicy Warsztatów Amunicyjnych Nr. 1 pozostałe z wianka zł. 78.50. Na ofiary majowe. Fr. Andrzejewski z Bydgoszczy zł. 3.80. S. H. zł. 5.

**Sytuacja w angielskim przemyśle węglowym**

Londyn, 15 maja. (PAT.). Baldwin oświadczył w Izbie Gmin, iż w obliczu przesilenia w przemyśle węglowym obie strony nie mogły same znaleźć rozwiązania. W konsekwencji tego Baldwin przygotował propozycje, które zakomunikuje niezwłocznie obu stronom.

Kom. Wyk. Zw. Zaw. górników prowadził dyskusję nad propozycjami Baldwin, a w dniu dzisiejszym przedstawił je konferencji delegatów. Konferencja została odroczone do dnia 20 b. m., nie powziawszy żadnej decyzji.

Londyn, 15 maja. (PAT.). Strajk można uważać za zlikwidowany, ponieważ kolejarze na podstawie porozumienia, podjęli ponownie pracę. Również spodziewane jest, iż górnicy wrócą do pracy w najbliższych dniach.

**PROPOZYCJE BALDWINA.**

Londyn, 15 maja. (PAT.). Projekt porozumienia w przemyśle węglowym przedłożony stronom przez premiera Baldwin, opiera się przedewszystkiem na sprawozdaniu Królewskiej Komisji Węglowej.

**Z Komisji dla reorganizacji Rady Ligi**

Genewa, 15 maja. (PAT.). Komisja reorganizacyjna zakończyła dyskusję generalną. Decyzję w sprawie liczby stałych miejsc w Radzie Ligi odroczone do przyszłej sesji. Przedstawiciele Niemiec, Francji, Anglii, Włoch i Belgii wypowiedzieli się za propozycją Guani'ego, żądającą trzech niestałych miejsc dla kontynentu południowo - amerykańskiego.

Genewa, 15 maja. (PAT.). Delegat niemiecki ambasador von Hoesch oświadczył w komisji reorganizacyjnej, że Niemcy zgadzają się na powiększenie liczby niestałych członków Rady Ligi do 9-ciu, o ile komisja poweźmie taką rezolucję jednogłośnie. Delegat Hiszpanji Palacios oświadczył, iż o ile żądanie przyznania Hiszpanji stałego miejsca nie będzie uwzględnione, współpraca Hiszpanji z Ligą nie będzie możliwą.

**Przesilenie rządowe w Niemczech**

ADENAUER OTRZYMAŁ MISJĘ TWO-RZENIA GABINETU.

Berlin, 15 maja. (PAT.). W ciągu dnia dzisiejszego burmistrz Kolonji Adenauer otrzymał od prezydenta Rzeszy misję utworzenia gabinetu. Adenauer może liczyć na poparcie ze strony socjalnych demokratów, wobec czego prawdopodobnie

Premjer proponuje również kompromisową redukcję minimum płac i przewiduje, że na wypadek, gdyby przemysłowcy nie mogli sprostać nowym warunkom, rząd przyzna górnictwu węglowemu pomoc finansową w wysokości około 3 milionów funtów. Specjalna komisja przedstawiła przemysłowców i górników, której przewodniczyć będzie osoba neutralna, zajęłaby się opracowaniem porozumienia ogólnokrajowego w sprawie płac i długości dnia pracy. Przyszłe porozumienie przyjmie zgóry warunki, że proponowane niższe nie będą podlegały płace tygodniowe, w wysokości 45 szylingów lub niżej. W wypadkach nierozstrzygującego wyniku głosowania decydować będzie głos przewodniczącego. Gdyby utworzona w ten sposób komisja przyjęła ograniczenie godzin dnia pracy, jako porozumienie tymczasowe, to rząd uzna to postanowienie za prawomocne.

**Strajk w Sydney**

Sydney, 15 maja. (PAT.). Poważny strajk maszynistów kolejowych oraz górników trwa w dalszym ciągu. Okręty australijskie zaczynają odczuwać brak węgla.

**TYMCZASOWE POROZUMIENIE.**

Genewa, 15 maja. (PAT.). Na dzisiejszym posiedzeniu komisji Motta odczytał pięć punktów, co do których zapadło prowizoryczne porozumienie: 1) czas trwania mandatu niestałego członka wynosi 3 lata. 2) Co rok odbywać się ma wybór jednej trzeciej części niestałych członków Rady Ligi, po 3) nowowybrani członkowie obejmują swoje mandaty natychmiast po przeprowadzonym wyborze, 4) po upływie czasu trwania mandatu niestały członek może być wybrani ponownie na drugi okres trzyletni, 5) o wyjątkach od tych postanowień decydować będzie kwalifikowaną większością pełne Zgromadzenie Ligi.

Większość komisji wypowiedziała się za powiększeniem liczby niestałych członków Rady z 6-ciu na 9-ciu.

jeszcze dzisiaj, a najpóźniej jutro będzie mógł utworzyć nowy gabinet, który będzie miał tę samą strukturę parlamentarną - polityczną, jak ostatni, z wyjątkiem urzędu kanclerskiego oraz teki sprawiedliwości, które będą obsadzone przez nowych ludzi.

**AUGUSTÓW.**

Uroczystości pierwszomajowe w Augustowie miały przebieg prawdziwie imponujący.

Od samego rana poczuli się robotnicy i robotnice z tartaku i okolicy przed lokalem klubu robotniczego, skąd przemówił do zebranych tow. Okroj.

Po przemówieniu uformował się pochód, który w liczbie dotychczas niewidzianej, jak na Augustów, ruszył przez miasto na Rynek.

Tutaj do zgromadzonych ponownie przemówił tow. Okroj poczem zebrani, w liczbie do 3000 osób, jednogłośnie przyjęli rezolucję pierwszomajową P. P. S.

O godz. 7 wiecz. w lokalu miejscowego Klubu Robotniczego, odbyła się uroczysta akademja pierwszomajowa. Obszerna sala klubu wraz z przyległymi do niej pokojami nie mogła zmieścić licznej rzeszy słuchaczy, do których przemawiali t. t. Okroj i Halicki.

**WÓLKOWSK.**

O godz. 10 rano przed Związkiem Kolejarzy zebrały się tłumy zorganizowanych robotników kolejowych oraz robotników rolnych ze sztaandarem.

Z balkonu powitalne przemówienie wygłosił tow. Wasilewski — prezes Z. Z. K. i Br. Załęski — sekr. Z. Z. R. R. R. P. O godz. 11 imponujący pochód udał się na Rynek, gdzie po obszernym przemówieniu tow. Br. Załęskiego, zebrani jednogłośnie uchwalili rezolucję C. K. W. P. P. S.

O godz. 5-tej po poł. w sali Z. Z. K. została urządzona Akademja, na którą złożył się: Odczyt tow. Br. Załęskiego na temat „Podstawowe zasady ustroju kapitalistycznego i przyczyny kryzysu przemysłowego w Polsce”, przemówienia tow. tow. Wasilewskiego i Zdanowicza „o święcie majowym i deklamacja.

O godz. 9 wieczór rozpoczęła się w sali Z. Z. K. zabawa taneczna.

**L I DA.**

Uroczystość pierwszomajowa w naszym mieście wypadła, jak na miejscowe stosunki, imponująco.

Około godz. 10-tej rano zaczął się zbierać przed lokalem komitetu P. P. S. robotnicy miejscowi; równocześnie przybywały ze sztaandarami wiejskie organizacje P. P. S. Pochód złożony z przeszło tysiąca osób, z orkiestrą kolejarzy Z. Z. K. i 14 sztaandarami wyruszył o godz. 12-tej i udał się ulicami miasta do kłma Edison, gdzie odbył się wiec. Przemawiał tow. tow. Nawojki Tomasz z Wilna, Gula Feliks, przewodniczący Komitetu Miejscowego P. P. S. Wojnicki Stanisław i Mora-

wiecki Longin, poczem przyjęta została rezolucja, C. K. W. P. P. S. Po wiecu sformowano znów pochód, który z pieśniami robotniczymi, przy dźwiękach orkiestry, przedzielał przez miasto.

Należy nadmienić o skandalicznym zachowaniu się miejscowego ka. dziekana Bojarunoi, intwinna - azowinisty, który w sposób ordynarny i nieprzyzwoity, zwracał się do naszych towarzyszy, nie pozwalając im pić wody ze studni „parafialnej” (na podwórzu plebanji).

Jeszcze bardziej kompromitująca postąpił poseł Balin z N. P. Ch., który usiłował wdrzeć się przy pomocy bojówkarzy na wiec P. P. S. co zostało udaremnione, wobec czego chodził wokoło kłma, wymysliając na P. P. S.

Trzecim gorliwym w zwalczaniu P. P. S., był komendant posterunku w Wiewiórcie, który bezprawnie zatrzymał i aresztował naszych towarzyszy, udających się do Lidy na manifestację ze wsi.

**Rozmaitości.**

10 PRZYKAZAŃ OBŁĘDU SZOWINISTYCZNEGO. Faszystowska gazeta „Impero” drukuje 10 przykazań futurysty i faszysty włoskiego Marinetti'ego: 1) boskość Włoch; 2) starożytni Rzymianie prześcignęli wszystkie narody świata, współczesny Włoch jest niedościgny; 3) Brenner (granica z Tyroleem) nie jest krawcem Włoch, lecz punktem wyjścia; 4) Najostatniejszy z Włochów wart cenniejszy tysiące cudzoziemców; 5) Język Włoski jest najpiękniejszy w świecie; 6) produkty włoskie są najlepsze w świecie; 7) krajobraz włoskie są najładniejsze w świecie. By zrozumieć piękno krajobrazów włoskich, potrzeba włoskiego, t. j. genialnego oka; 8) Włochowi należą się wszystkie prawa, ponieważ posiada monopol absolutny geniuszu twórczego; 9) wszystkie wynalazki dokonane zostały przez Włochów; 10) Każdy Włoch winien przybywać do swego kraju z uczuciami religijnymi.

POLICJA KIJOWSKA NA ŁAWIE OSKARZONYCH. W Kijowie rozpoczął się olbrzymi proces, w którym prawie wszyscy byli funkcjonariusze policji kijowskiej, która w latach 1922 — 25 grasowała w tem mieście niby banda zbójcka, zasiadła na ławie oskarżonych. Prezydent policji Kowalenko odebrał sobie życie przy aresztowaniu. Głównym oskarżonym jest zamiast niego zastępca Fradko, pod którego rządami cała policja kijowska przesiadła łapownictwem i który przesładował tych podwładnych, co nie brali łapówek i nie dawali mu prezentów. O metodach jego wymuszania pisze „Prawda”: zona szefa policyjnego szła od sklepu do sklepu i nakładała „podatki” na kupców dla swego męża. Gdy podatki te nie wpływały w terminie, szef policji zarządzał rewizje w sklepie i mieszkaniu. Policjanci wyłamywali podłogi, obchodzili się ordynarnie z mieszkańcami i gośćmi. Najgorzej dawał się we znaki szef policji kryminalnej niejaki Gorski Utrzymywał on i jego pomocnicy ścisłą łączność z przestępcami, od których brał złote zegarki, broszki i t. p. Byli specjalni pośrednicy między Gorskim a złodziejami, tak np. złodziejka Lewczenko, żona bandyty Munszyka a jednocześnie... Gorskiego.

ZJADŁ WŁASNĄ NOGĘ. Dziwny proces rozegrał się w Kongo belgijskim, w miejscowości Bouno. Tamtejszy król murzyński wskutek wypadku stracił nogę, którą musiano mu amputować. Po operacji król zażądał od lekarza zwrotu nogi, ponieważ chce ją zjeść. Zarząd szpitala odmówił, jako że ludożerstwo jest prawnie wzbronione. Ale król upierał się przy swoim i w końcu zaskarżył szpital o zwrot swej nogi i oto sąd istotnie przyznał królowi rację, skazując Zarząd szpitalny na zwrot nogi, którą jego królewski właściciel spożył smakowicie.

**SPROSTOWANIA.**

W związku z zamieszczoną przez nas we wczorajszym dodatku nadzwyczajnym wzmianką o aresztowaniu żony senatora Buzka za strzały z okna, otrzymujemy wyjaśnienie, że pani Buzkowa od dłuższego czasu nie znajduje się w Warszawie, wobec czego informacje nasze oparte były na nieporozumieniu.

Stanisław Marciniak, właściciel domu Nr. 97, przy ulicy Alei Jerozolimskiej (róg Żelaznej) prosi nas o sprostowanie notatki z „Robotnika” wczorajszej, jakoby z jego domu padły strzały do wojska. Strzały padły z sąsiedztwa, z domu, znajdującego się za placem niezabudowanym. Dom ten wojsko w odwecie ostrzeliwało.

**RUCH ROBOTNICZY Z życia partji.**

We wtorek, dn. 18 b. m. Dzielnica Powązkowska. O godz. 7 w lokalu dzielnicy, Okopowa 30 m 16, odbędzie się posiedzenie komitetu dzielnicowego. Dzielnica Śródmiejska. O godz. 7 w lokalu dzielnicy, Al. Jerozolimskie 6, odbędzie się posiedzenie komitetu dzielnicowego. Dzielnica Praska. O godz. 7 w lokalu dzielnicy, Brukowa 29, odbędzie się posiedzenie komitetu dzielnicowego. Koło tramwajarzy „Praga”. O godz. 6 w lokalu dzielnicy, Brukowa 29, odbędzie się zebranie koła. Dzielnica Marymont. O godz. 7 w lokalu dzielnicy, Marymoncka 40, odbędzie się ogólne zebranie członków dzielnicy. Koło reżników P. P. S. O godz. 5 w lokalu dzielnicy Jerozolimskiej, Chłodna 41, odbędzie się zebranie koła.

## Ruch. kult-oświatowy

Komitet Centralny Organizacji Młodzieży T. U. R. Dziś o godz. 5 p.p. w „Robotniku“ odbędzie się posiedzenie egzekutywy Komitetu Centralnego w sprawach b. pilnych.

Oddział Warszawski T. U. R. podaje do wiadomości, że przedstawienie w teatrze im. Bogusławskiego, zakupione przez T. U. R. zostaje odłożone na czas nieokreślony. Towarzysze, którzy otrzymali bilety do sprzedaży, proszeni są o zwrot takowych na ręce tow. Wojnarowskiego (Al. Jerozolimskie 6, w godz. od 12 — 2 i od 6 — 7).

### ODWOŁANIE.

1-szy koncert chórów robotniczych został odłożony i odbędzie się dnia 23-go maja. Sprzedane bilety zachowują swą ważność na ten termin.

## WIADOMOŚCI Z CAŁEGO KRAJU.

### Z RUCHU METALOWCÓW W SOSNOWCU.

W dn. 25 kwietnia 1926 r. w lokalu Związku przy ul. Racławickiej 3, w Sosnowcu, odbyła się roczna sprawozdawcza Konferencja Zw. Rob. Przem. Metalowego Okręgu Sosnowiecko - Dąbrowskiego, przy udziale 17 delegatów z poszczególnych Oddziałów, kompletów Zarządu Okręgowego, oraz centr. sekretarza, tow. Topinka.

Konferencję zajął tow. Konieczny, powołując na przewodniczącego Konferencji, tow. Czerwskiego.

Sprawozdanie z działalności Zarządu Okręgu za rok 1925, zdał sekretarz Okręgowy tow. Angier. Ustępującemu Zarządowi udzielono, jednomyślnie votum ufności.

Referat o sytuacji gospodarczej i warunkach robotniczych wygłosił tow. Topinek, poczem, po dyskusji, uchwalono przedłożoną rezolucję, wyrażającą votum ufności władzom związkowym i postanawiającą tragiczną akcją po fabrykach za wstępowaniem robotników do Związku, stwierdza jąca, iż nie będzie się przedkładać żądań po fabrykach, w których niema przynajmniej 30 proc. zorganizowanych robotników; wreszcie stwierdza jąca, iż należy w najbliższym czasie podjąć akcję za pośrednictwem Kom. Centr. Zw. Zaw., wraz z innymi klasowymi związkami na terenie Zagłębia, o poprawienie warunków płacy i zdobycie wskaźnika drożyznianego.

Rezolucja przyjęta została jednogłośnie; głosowała za nią nawet opozycja, która poprzednio wypowiadała się przeciwko tym postulatam.

Staraniem Centralnego Komitetu Dnia Spółdzielczości zaczęto nadawać co niedziela krótkie komunikaty o ruchu spółdzielczym.

Pierwszy komunikat: „Znaczenie spółdzielczości w dobie obecnej“ został nadany w dniu 9 maja.

Ponadto w dniu 5 czerwca będzie wygłoszony w związku z obchodem Dnia Spółdzielczości w szkołach, dłuższy odczyt o wychowaniu spółdzielczym młodzieży, a nazajutrz w Dniu Spółdzielczości odczyt o okolicznościach.

## Loterja na cele dobroczynne.

Dnia 18-go czerwca 1926 r. odbędzie się ciągnięcie 8-iej Loterii Państwowej na cele dobroczynne. Główna wygrana wynosi 20.000 zł. i mniejsze 5.000 zł., 1.000 zł. i t. p.

Cena całego losu 4 zł., pół losu 2 zł. Losy nabywać można we wszystkich kolekturach.

## KRONIKA.

### STAN POGODY

(według danych Państw. Instytutu Meteorolog.)

Temperatura najwyższa wynosiła wczoraj w Warszawie 24,5, najniższa 10,6. W Zakopanem dość pogodnie, nocą 10°, onegdaj popołudniu 17°, w górach wiatr halny.

Przypuszczalny przebieg pogody w dniu dzisiejszym: na wschodzie kraju jeszcze dość pogodnie i b. ciepło; na zachodzie i w środku — stopniowy wzrost zachmurzenia, potem przelotne deszcze ze skłonnością do burz, chłodniej. Obrót wiatru od południowego wschodu do północnego zachodu.

Sklepy M. Z. Z. W. W niedzielę, 16 maja wszystkie sklepy Miejskich Zakładów Zaopatrywania Warszawy otwarte będą od 8 do 11 godziny rano. W sobotę, 15 maja, sklepy te były czynne w godzinach normalnych. M. Z. Z. W. aprowidowały również bez przerwy szpitale warszawskie.

Szkody w tramwajach. Z instytucji użyteczności publicznej największe szkody poniosły tramwaje miejskie. Szkody tramwajów sprowadzają się do uszkodzenia sieci; oprócz niej bowiem uszkodzeniu uległ jeden słup na ul. Marszałkowskiej, nadto wybite są szyby we wszystkich przystankach tramwajowych w Al. Ujazdowskich, oraz w kilku przystankach na ul. Marszałkowskiej. Poza to inne objekty tramwajowe nie uległy uszkodzeniu.

Najwięcej ucierpiała sieć przewodników na pl. Zbawiciela. Doprowadzenie całej sieci do porządku potrwa od 6 do 7 dni. Naprawę rozpoczęto w sobotę, we wczesnych godzinach rannych. Będzie ona dokonywana stopniowo. Ruch tramwajowy

wy wznowiono w sobotę rano przedewszystkiem na całej długości linii 4, 5 i 23. Tramwaje linii Nr. 21 i 24 kursowały od rogu ul. Zygmuntońskiej i Targowej do Pelcowizny i Nowego Brudna, tramwaje Nr. 16 i 17 z Woli i Dworca Gdańskiego do Głównego Dworca, Nr. 9, z Woli do Królewskiej i Krak. Przedmieścia, 15 z Marymontu do pl. Muranowskiego. Naprawa sieci na pl. Zbawiciela potrwa kilka dni. Do poniedziałku tramwaje będą uruchomione na wszystkich liniach, nie wszystkie jednak kursować będą swą zwykłą drogą, albowiem będą musiały omijać pl. Zbawiciela. Prywatni przedsiębiorcy uruchomili w ciągu dnia autobusy na niektórych liniach.

Z Uniwersytetu Warszawskiego. Wykłady i ćwiczenia od dnia 17 maja b. r. będą odbywać się normalnie.

Uroczystość inauguracji Wydziału Farmaceutycznego, która miała się odbyć w niedzielę, dnia 16 maja r. b., zostaje odroczone.

Nowy rozkład tramwajowy. W końcu maja wprowadzony będzie nowy rozkład jazdy tramwajów, polegający na powiększeniu liczby wagonów w godzinach rannych i południowych, (co stanie się możliwe wobec otrzymania nowych wagonów w znacznej liczbie), gdy ruch pasażerów w tramwajach jest znacznie większy, niż w południe i wieczorem. Intensywniejszy ruch tramwajów utrzymywany będzie do godz. 9 i pół rano i od godziny 3 po poł. do 8 wiecz.

Święto Amerykańskie. Komitet Obchodu 150-lecia Niepodległości Stanów Zjednoczonych przypomina Kierownictwu Szkół o zwrocie arkuszy adresowych wypełnionych podpisami. Ze względu na krótki czas wyznaczony na oprawę adresów, pośpiech jest bardzo wskazany.

Adres Komitetu, Warszawa, Nowy Świat 72 Amerykańsko - Polska Izba.

Wystawa Wiosenna. Otwarcie Wystawy Wiosennej Sekcji Plastyków Polskiego Klubu Artystycznego zapowiedziane na dzień 16 b. m. zostało odłożone.

Przeniesienie biura Centralnego Komitetu Dnia Spółdzielczości w Polsce. Biuro Centralnego Komitetu Dnia Spółdzielczości w Polsce zostało przeniesione z ul. Nowogrodzkiej 21 na Mokotów, ul. Grażyńska 13, skrzynka pocztowa 38, lokal Zw. Spółdzielni Spożywców Rzeczypospolitej Polskiej telefon 22-62.

Odroczenie wystawy radjowej. Komitet Wystawy Radjowej zawiadamia, że termin otwarcia został z powodu ostatnich wydarzeń przesunięty o kilka dni. Rozpoczęcie roboty dekoracyjnej i instalacyjnej będą podjęte w początku przyszłego tygodnia. Ekspozyty i dekoracje zostały nietknięte i pozostają nadal pod opieką wojska.

### ZEBRANIA I ODCZYTY.

Collegium Publicum Wolnej Wszechnicy Polskiej. Dn. 16 maja r. b. (dziś) odbędzie się o godz. 12-iej w sali Towarzystwa Naukowego (Śniadeckich 8, parter — wejście główne) odczyt doc. H. Orszaradzińskiej p. t.: „Sposoby samokształcenia“. Wstęp bezpłatny.

**REGULUJĄ ZOLA DEK**  
CHOROBY REUMATYZMU  
CIEPIENI WATROBY-ARTRETYZMU-  
HEMOROIDÓW  
I UDERZEŃ KRWI DO GŁOWY  
**REFORMACKIE**  
PIGULKI Z M. ZAKONNIK  
APTEKI  
KARCZEWSKI-TUSZYŃSKI  
WARSZAWA-TREBACKA 4.  
ZADAC WSZĘDZIE z ZAKONNIKIEM

## COLOSSEUM

Pocz. o g. 4, 6, 8 i 10.

Kto pragnie zapomnieć o troskach Idzie na arcydzieło **PARYŻ**

Blaski i cienie stolicy świata!

Przy udziale najpiękniejszych kobiet Francji.  
Ze wzgl. art. dla młodzieży dozwolone.

## TEATR I MUZYKA.

Teatr Wielki. Dziś „Gianni Schicchi“ oraz balety „Pietrek“ i „Daphnis i Chloe“.

Jutro „Borys Godunow“.

Najbliższy występ gościnnie p. Carmelo Maugeri odbędzie się w środę w „Cyruliku Sewilskim“ Teatr Narodowy. Dziś i jutro „Ludzie tymczasowi“.

Teatr Letni. Dziś i dni następnych „Papa się żeni“.

O godz. 4 po poł. po cenach znizowanych „Dar poranka“.

Teatr im. Bogusławskiego. Dziś i jutro „Cyrulik Sewilski“. Przedstawienie popoł. „Róży“ zostało odłożone do niedzieli następnej.

Teatr Polski. Dziś o 3 i pół po poł. po cenach znizowanych „Dama Kamelejo“.

Wieczorem dziś i przez cały tydzień przemija komedia „Król Dagobert“.

Teatr Mały. Dziś o 4-iej po poł. po cenach znizowanych poraz ostatni „Ladna Historia“.

Wieczorem co dzień po cenach znizowanych „Wino, kobiety i dancing“.

Teatr Niewiarowskiej daje dziś i codziennie przesliczną operetkę Lehara, „Cygańska miłość“ z udziałem pp. Kaweckiej i Niewiarowskiej.

Dziś o godz. 12-iej w poł. odbędzie się przedstawienie dla dzieci na którym odegrane zostaną: „Księżniczka Zosia“, „Rinaldo Rinaldini“ oraz „Odważny Wojtuś“.

Dziś o godz. 3 min. 30 po poł. odbędzie się przedstawienie koła Dramatycznego im. Rydla, na którym odegrane będą: „Marcowy Kawaler“ Bliźnińskiego, oraz „Chory z Urojenia“ Moliera.

Teatr Odrodzony. Dziś w niedzielę dnia 16 o g. 4-iej po poł. „Kościuszko pod Racławicami“ po cenach znizowanych.

Wieczorem „Światło w oknie“.

Jutro „Figle złodziejskie“. Początek o godz. 7 wiecz.

Teatr „Perskie Oko“. Dziś i jutro „Gdzie djabę nie może“.

Qui Pro Quo. Dziś nowa rewja „Hallo, wujek“.

Teatr Olimpij. „Co za bezczelność!“

Teatr „Eldorado“. Dziś i codziennie program Nr. 1 p. t. „Cimcirimci z Bibliotkami“.

## Kino PALACE

CHMIELNA 9. Tel. 51-14.

Pocz. o g. 4 pp.

## „O CZEM SIĘ NIE MYŚLI“

W rolach głównych Józef WĘGRZYN, Marja MODZELEWSKA, Julian SYM, Wł. GRABOWSKI, Mira ZIMINSKA, Stefan SZWARC i wielu innych.

## Przyjdź, a przekonasz się!

Słynne medium „Evigny“ w transie pod wpływem sugestji Szyllera-Szkolnika odgadnie Twoje imię, nazwisko, wiek, kim jesteś i kim być możesz. Szyller-Szkolnik określi Twój charakter, zdolności i przeznaczenie. Nieobecnym z charakteru pisma lub fotografii określenie zaoczne. Doświadczenia medjumistyczne Szyllera-Szkolnika zaszczycone protokółami Towarzystw Naukowych stolicy, świadectwami powag świata lekarskiego i chwalebnyimi odezwami prasy. W Towarzystwach Naukowych, na zebraniach lekarzy i dobroczyńnych p. Szyller-Szkolnik demonstruje swoje doświadczenia bezinteresownie. Warszawa, Piłkna 25 m. 12.



## Powiatowa Kasa Chorych w Warszawie

Z mocy art. 53 ustawy z dnia 19 maja 1920 r. o przymusowym ubezpieczeniu na wypadek choroby podaje do wiadomości, że dnia 17 maja 1926 roku o godzinie 10 rano w Cegielni „Chylice“ w Skolimowie odbędzie się licytacja ruchomości, oszacowanych na zł. 17500, składających się z 1 maszyny parowej marki „Lanz“ nr. 25077 sily 65 koni, 10 wózków, 50 taczek na pokrycie należnych Kasie składek członkowskich.

Ruchomości obejrzeć można w dniu licytacji od godz. 9 rano, zaś spis takowych codziennie od 9 do 12 w wydziale Egzekucyjnym Powiatowej Kasy Chorych w Warszawie, Puławska 26.

Warszawa, dnia 12 maja 1926 roku.

Powiatowa Kasa Chorych  
w Warszawie.

Sz. Szymański.  
Dyrektor.

Tomasz Świeca  
Przewodn. Zarządu.

Dr. **Marceli Dobrzyński**  
Królewska 6. Choroby weneryczne, płciowe (niemoc) i skórne. Przyjmuje od 9—1 i 5—8 pp.

Dr. **B. Endelman**  
Urolog (Ch. nerek, pęcherza i dróg moczopłucnych)—powrócił Zielna 35, tel. 54-13.

## Robotnicy popierajcie swoje pismo codzienne.

## LECZNICA

Przychodnia dla chorób skórnych, wenerycznych i wewnętrznych. Leczenie najnowszymi środkami. Naświetlania Rentgen, Lampą kwarcową, Solux. Analizy laboratoryjne. **ORDYNACKA 9.** tel. 516-03 czynna od 9 r. do 9 w. Porada 3 zł. W niedzielę i święta od 11—2.

Dr. **Jerzy Zalewski**  
Chor. skór., wener., moczopłciowe. 4—7. PRAGA, Targowa 84, przy Wileńskiej.

**Lekarz-Dentysta E. MERSON**  
Ordynuje od 10—1 i od 3—7, ul. Wolska 34 m. 5, II piętro.

## OGŁOSZENIA DROBNE

**2 FOTOGRAFJE 40** groszy dla Członków Kasy Chorych wykonywa tylko Fotografja „Leonara“ Nowy-Swiat 21.

**MEBLE** na raty, nowe, używane oraz otomany poleca Złota 7—23, w podwórzu.

**Płyty** zgrane, polane lub zamieniam na nowe. Płacę najwyższą cenę. Przyjmuje się również do reperacji wszelkie Instrumenty muzyczne „Lutnia“, Marszałkowska 68.

**Patefony, Parlofony**, Instrumenty muzyczne w wielkim wyborze i płyty najnowszych nagrań poleca po cenach najniższych „Lutnia“, Marszałkowska 68.

**Portret** z fotografii 25 złotych, duży, w ramie — Wspólna 38, Krauze.

## Dr. A. CEYTLIN

ginekolog  
przeprowadził się na ul. Elektoralną 31 m. 1, 412-22

**Choroby skórne, wener. i niemoc** płc.

w Przychodni Praga — Brzeska 5 — g. 6—7 i 1/2 w. Porada 3 zł.

## Na Raty bez zaliczki

## ZEGARY

ścienne, zegarki, obrączki ślubne. Kolczyki i pierścionki.

Zegarmistrz **GUTMA-CHEK**,  
Smocza 21 mieszkanie 23, róg Dzielnej.

## OTOMANY

na raty, za gotówkę wielki wybór od 75 zł. gobelinowe, pluszowe, dywanowe na włosiu. Robota najsolidn. z gwarancją piśmęną długoletnią S-to Krzyska 46 róg Marszałkowskiej w podwórzu — tapicer.

**WARUNKI PRENUMERATY:** w Warszawie z odnośnikiem miesięcznie zł. 5.40, bez odnośnika zł. 4.70, na prowincji miesięcznie zł. 5.40, zagranicą zł. 8.— Za zmianę adresu 50 gr. **CDNY OGŁOSZEŃ:** Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 40, za tekstem gr. 15, komunikaty i nadesłane gr. 60, nekrologi gr. 15, drobne za wyraz gr. 15. **Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy o 50 proc. taniej.** Ogłoszenia tabelaryczne i fantazyjne o 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne o 50 proc. drożej. Ogłoszenia w numerach niedzielnych o 25 proc. drożej. Układ ogłoszeń w tekście 4-szpaltowy, układ zwyczajnych 8-szpaltowy. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.